

SŁOWO

Wilno, Niedziela 16-go grudnia 1923 r.

PRENUMERATA miesięczna z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 1000000. Konto czekowe w Pocztovej Kasie Oszczędnościowej Nr. 80.259.

Cena pojedynczego N-ru 50000 mr.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ Wiersz milimetro wy jednoszpaltowy na str. 2-ej i 3-ej 60000 marek, za tekstem 20000 marek Najmniejsze ogłoszenie 200000 m. p z prowincji oraz w nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Dracia Jabłkowski

Warszawa-Bracka-25

Wilno-Mickiewicza-18



Na Gwiazdkę

w wielkim wyborze
wykwintne i praktyczne
podarki we wszystkich
oddziałach magazynu

zwracamy uwagę na wystawy w oknach magazynu

W niedziele 16 i 23 b. m. magazyn
otwarty od godz. 2-5 po poł.

1 lub 2 pokoi

w śródmieściu z osobnym wejściem poszukuje się od zaraz. Cena obojętna.
Oferty: Administracja „Słowa” Grabowski

Wileńskie T-wo Handlowe

„PALATINE“

Sklep przy UL. WILEŃSKIEJ Nr. 28.

NA ŚWIĘTA! PRZYBYŁY ŚWIEŻE
TRANSPORTY NAJRÓŻNORODNIEJ-
SZYCH ARTYKUŁÓW PRZEDŚWIA-
TECZNYCH W NAJLEPSZYCH GA-
TUNKACH. BAKALJE, SŁODYCZE,
GASTRONOMJA. SPRZEDAŻ DETA-
LICZNA I PÓLHURTOWA. |||||
|||||| CENY PRZYSTĘPNE.

CYRK

Warszawski — w Wilnie.

Dziś!

Kompletna Zmiana
PROGRAMU

15 szlagierów 15
świątecznych

PARYŻ — LONDYN
NEW-JORK — WIEDEŃ
BERLIN — HAMBURG
KOPENHAGA — RZYM

We wszystkich cyrkach i teatrach
wymienionych miast, niema naraz
tyle atrakcyj, jak je posiada obec-
nie miasto

WILNO

W CYRKU WARSZAWSKIM
Ludwisarska 4.

Dziś

2 dwa przedstawienia 2
o jednakowym programie
o godz. 4 i godz. 8 wiecz.

Kalendarz Wileński Informacyjny na rok 1924

19 ROCZNIK
WYDAWNICTWA

na rok 1924

WYJDZIE Z DRUKU W DNIACH NAJBLIŻSZYCH.
ZAWIERA OBFITY MATERJAŁ INFORMACYJNY

ELEGANCKI SALON MÓD

„MAISON NOUVELLE“

W. Pohulanka 16 m. 4.

NA GWIAZDKĘ

Nadeszły ostatnie modele

sukien wieczorowych,
wizytowych,

bluzek, szlafroków, swe-
trów i bielizny elegan.

GOTOWE UBRANIA

CENY NISKIE

WARSZAWSKA FABRYKA KRAWIECKA

„KONTUSZ“

Sp. Akc.

Otworzyła fabryczny skład, hurt i detal, gotowych ubrań w Wilnie,
Dobroczytny 2. telef. 184, przy składzie towarowym A. Głowiński.

Wyroby znane w całej Polsce ze swej dobroci i niskich cen.

Na składzie są: Garnitury, palta, burki, ubrania sportowe, spodnie zakietowe i t. p.
Dla uczącej się młodzieży przystępne warunki. Wszystkie instytucje rządowe i miejs-
kie dla swych urzędników mogą zaopatrywać się w większe ilości, które to zapo-
trebowania szybko będą wykonane.

Do Magazynu Sukna i Manufaktury

B. JOFFE i Z. KRIGER

nadszedł wielki wybór towarów wełnianych, bawełnianych i sukiennych.
Magazyn zaopatrzony w obrusy, serwetki, chustki wełniane, kołdry,
płótno dla bielizny; trykotynę gładką i w
rysunkach,

CENY FABRYCZNE.

Żle zasłużonym.

Niestety, mimo całego uznania i całej sympatii dla chrześcijańsko narodowego stronnictwa rolniczego, któremu życzymy nadal powodzenia i wzrostu sił w społeczeństwie, upatrując w tem jedyne może zadanie chwili — po tem wszystkim co się stało, musimy tu powiedzieć kilka słów prawdy.

We czwartek rano zebrał się klub „Piasta”, na którym 13 głosami przeciw 7-miu przeszedł wniosek, aby zmienić zasady paktu zawartego w sprawie rolnej z prawicą. Równało się to udzieleniu wotum nieufności posłowi Witosowi, ale ponieważ klub Piasta posiada 56 posłów, a nie 25-ciu, więc piątkowa prasa warszawska nie przypisała temu incydentowi większego znaczenia.

W piątek stało się wiadome, że p. Bryl utworzył secesję, od grupy Piasta do której to secesji, tak jak poprzedniej p. Dąbskiego, przystąpiło 14 osób. Ale przywódca obecnej secesji różni się mocno od kierownika tamtej. Pan Dąbski jest człowiekiem łatwo ulegającym wpływowi, (np. podczas Konferencji w Rydze całkowicie uległ wpływowi p. Grabkiego, mimo swej nienawiści do endecji), bez charakteru, nie posiada żadnej linii politycznej ani energii twórczej, zdolności jego są bardzo mierne, — natomiast p. Dąbski jest człowiekiem bezwarunkowo osobistej uczciwym. Od imienia p. Bryla natomiast, powstał termin brylizm, którym ludzie, nie lubiący w mowie potocznej używać wyrażen spotykanych w kodeksie karnym, określają nadużywanie przez posłów i wogóle polityków swych wpływów dla osobistych widoków materialnych. I tutaj historia Polski uśmiecha się tragicznie. Rząd świeżo obalony, powstał przy wydatnym współudziale p. Hammerlinga, o którym nasz poseł w Paryżu, Demokrat Narodowy, Maurycy hr. Zamoyski, telegrafował do Warszawy: „Hammerling indywidualnie ogromnie podejrzane”. Rząd nowy zainicjował p. Bryl, którym już głośno wyraźnie mówił wszyscy, że jest przestępcą. Oto, panowie zwolnieni obecnej ordynacji wyborczej, — kto Polską rządził!

Co się obecnie stanie tego nie wyjaśniają nam dzisiejsze depesze nocne.

Jeżeli jednak weźmiemy za punkt wyjścia sprawę reformy rolnej, a właściwie termin ten można poszerzyć i pogłębić używając na jego miejscu wyrazu praworządność państwa, to stało się fatalnie. Rząd upadł na kwestji reformy rolnej, ale nie dlatego, aby Sejmowi ta bezprzykładna reforma rolna wydała się zbyt radykalną, tylko dlatego, że wydała się mu zamało radykalną. Gdyby klub p. Dubanowicza o 24 godz.

wcześniej uczynił to, co zrobiła secesja p. Bryla, sytuacja byłaby uratowana.

Gdyby klub p. Dubanowicza głosował za wnioskiem p. Poniatowskiego o przesłaniu do porządku dziennego nad projektowaną reformą rolną, to mały ten klub stałby się całkowicie panem sytuacji. Od jego woli zależałoby wtedy czy utrzymać na stanowisku prezydenta ministrów p. Witos, czy też powołać gabinet pozaparlamentarny, fachowy, z wyznaczonym przez siebie człowiekiem na premiera. Ale nie można wielkiej polityki robić trzymając się za spódnicę pani matki endecji i płacząc się oglądając, czy aby rząd Witos nie poniesie jakiego szwanku.

Pan Bryl z motywów niegodziwych uczynił to samo, co 24 godzin wcześniej powinna była uczynić grupa rolnicza, nie w interesie ziemian bynajmniej, lecz w interesie całego społeczeństwa i państwa polskiego. Dziś inicjatywa przeszła do grupy najskrajniejszych aferzystów, a grupa rolnicza jest zupełnie bezsilną, bezradną i w tem przesileniu nie może odegrać żadnej roli. Widać z tego jak złych miała doradców.

Pozwoliłmi sobie także zauważyć, że grupa p. Dubanowicza była niekonsekwentna. Ogłaszała przecież, że stanowczo staje w obronie praw własności ziemskiej kościoła katolickiego. Czemuż więc tą swoją stanowczość odłożyła do chwili, gdy stała się ona zupełnie bezprzedmiotową. Czyżby to leżało w ukrytych intencjach jej doradców, czy też było skutkiem dezorientacji co do nastrojów sejmowych zbyt daleko idącej.

Nad psychologią prawej strony Izby zaciążył dogmat: ratować rząd Witos. Przez chwilę mogłoby się zdawać, że mamy do czynienia z legitymistami, którzy ratują z poświęceniem swego Ludwika XVI-ego. Nie, szanowni panowie, dla spokojnie myślących ludzi rząd Witos nie był i być nie mógł żadną świętością. Pozytywnych wartości nie miał żadnych, a jego wartości negatywne były także bardzo posledniego gatunku, jak się to na przykładzie z reformą rolną dobitnie okazało. Sam zaś pakt z p. Witosem o reformę rolną był kapitalnem głupstwem. Czytelnikom naszym może się zdawać, że zasadniczo jesteśmy przeciwni reformie struktury rolnej. Bynajmniej! Chcemy tylko, aby taka naprawa odbyła się w interesie dobra publicznego, a nie w interesie wyborców p. Witos. Tymczasem projektowana przez p. Witos, a akceptowana przez związek ludowo-narodowy, reforma była związana z krzywdą dobra publicznego, leżała w interesie ograniczonego koła osób, czyli ze miała wszystkie cechy grabieży. A ludzi, którzy ze

świadomością idą na grabież, nie można przekonywać, aby w imieniu państwa, dobra społecznego, sprawiedliwości, prawa i t. d. i t. d. raczej mniej zagrabili, niż więcej. Konia z rżędem komu się uda w ten sposób przekonać bandytę. Tosamo więc zaszło i w naszej historii reformy rolnej i nic innego zająć nie mogło. Panowie z prawicy stoją więc wobec słusznych i sprawiedliwych, powiedzmy, konsekwencyj własnego odstępstwa od zasad.

Pan Prezydent Wojciechowski skorzystał z przysługującego mu prawa personalnego wyboru i polecił gabinet następnym utworzyć p. Thuguttowi, przywódcy Wyzwolenia. Ostatecznie z kandydatów lewicy nie jest to wybór najgorszy. Pan Thugutt jest więcej zrównoważony i mniej intrygancki niż p. Rataj, bardziej spokojny niż p. Władysław Grabki, o wiele inteligentniejszy niż p. Jan Dąbski. Pan Thugutt na imię ma Stanisław August — smutne to imię, chociaż królewskie, — oby nie było proroctwo, zwłaszcza, że p. Thugutt zaczął swą działalność w niepodległej Polsce od rozbicia korony na głowie Orła — symbolu Polski niepodległej.

Miejmy nadzieję, że symbole te się nie spełnią, gdyż gabinetu p. Thugutta zapewne nie będzie. Jest niemożliwe aby lewica mogła wykroić wspólny program działania z mniejszościami narodowymi. Wydaje się raczej, że wielkie jeszcze czekają Polskę upokorzenia i klęski zanim Sejm nasz wspólny z naszym Prezydentem skleca nowy rząd.

Natomiast gdy odrzucimy personalja, to partyjnie, politycznie nominacja p. Thugutta przedstawia się wprost strasznie. Wyzwolenie jest najbardziej antypaństwową, najszkodliwszą partją o najmniejszych skrupułach. Wyrzeczenie się inicjatywy przez klub Dubanowicza i oddanie tej inicjatywy w ręce p. Bryla przyniosło nam skutki katastrofalne!

Teraz spojrzmy wstecz. Kiedyż to obalano rząd Sikorskiego? Nie tak dawno. Ile nas klęsk spotkało od tej chwili.

I poco go obalono? Poto aby po kilku miesiącach miejsca ustąpić p. Thuguttowi. Doprawdy źle się zasłużył Ojczyźnie rząd wójta z Wierzchosławic, pana Wincentego Witos.

Cał.

THUGUTT.

WARSZAWA. 15. XII. (A. W.) W kołach parlamentarnych panuje opinia, że Marszałek Rataj ponownie zostanie wybrany na stanowisko, z którego zgłosił dymisję. Gdyby zaś Rataj nie przyjął łaski marszałkowskiej z powrotem, prawica wysuwa na marszałka kandydaturę Chacińskiego, lewica Moraczewskiego, Śmiarowskiego i Dąbskiego.

WARSZAWA. 15. XII. (PAT.) W myśl ustalonego programu Pan Prezydent Rzeczypospolitej porozumiewał się w ciągu soboty 15 grudnia z przedstawicielami poszczególnych klubów parlamentarnych, z dotychczasowym prezesem Rady Ministrów Witosem, marszałkami Sejmu i Senatu oraz poszczególnymi członkami gabinetu, w sprawach związanych z przesileniem rządowym.

W szczególności o godz. 9 rano przyjął Pan Prezydent Rzeczypospolitej w naocznym wysłuchaniu posłów: Głabińskiego, Strońskiego i Chacińskiego; o godzinie 11 Thugutta; o 11.15 posła Waszkiewicz; o 11.30 pos. Barlickiego; o 13-tej Korfanteo; o 13.30 ministra Kucharskiego; o 14-tej pos. Bobka; 14.20 pos. Pluta; 16-tej Witos; o 16.35 wice-marszałka Moraczewskiego; o 17.20 posłów Thugutta, Barlickiego i Waszkiewicz; o 20-tej pos. Thugutta; o 20.30 marszałka Trampczyńskiego. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął ponadto byłego ministra skarbu Grabkiego.

Po wysłuchaniu opinii wszystkich wymienionych polityków Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dymisję rządu Pana Witos, a misję utworzenia nowego rządu powierzył posłowi Stanisławowi Thuguttowi. Równocześnie Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił zwolnionemu gabinetowi p. Witos pełnienie jego czynności aż do chwili mianowania nowego rządu.

Brzmienie pisma Pana Prezydenta Rzeczypospolitej wystosowanego do Pana Prezesa Rady Ministrów Witos jest następujące: „Do Pana Wincentego Witos Prezesa Rady Ministrów w Warszawie.

Przychylając się do przedstawionej mi w dniu 14 grudnia 1923 roku próśby o dymisję zwalniam Pana z urzędu Prezesa Rady Ministrów i wszystkich członków gabinetu z zajmowanych przez nich urzędów. Jednocześnie poruczam Panu oraz wszystkim ustępującym Panom Ministrom i kierownikom ministerstw dalsze kierownictwo prac aż do chwili powołania nowego rządu. Prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. Prezes Rady Ministrów Wincenty Witos.

Warszawa. Dnia 15 grudnia 1923 roku

KAPUSTA

BRUKIEW, JABŁKA
i CEBULA

z majątku WAKI do sprzedania

dowiedzieć się: Nadbrzeźna 6, w podwórzu
od 9 do 12.

TEATR WIELKI.

Występ p. Elny Gistedt w „Bajaderze”.

Wznowienie popularnej operetki Kalmana, która się niezwykle powodzeniem cieszyła w sezonie letnim, najwidoczniej wzbudziło zainteresowanie ołbrzymie. Codziennie szalenie zapelniona widownia z zaciękaniem śledzi za wykonaniem i w międzyaktach publiczność z ożywieniem dyskutuje swe wrażenia.

Utwór ten Kalmana niewątpliwie ustępuje „Czardasze”, pod względem jednolitości i charakterystyki muzycznej, oraz świeżości inwencji, albowiem kompozytor ciągle wpada w reminiscencje ze swych dawnych utworów i kompozycji obcych. Wszakże po dokładniejszym wsłuchaniu się w tę muzykę, dają się zauważyć różne ładne szczegóły, które — przy pierwszym słuchaniu, — wprost giną wśród przytłaczającej ilości naprawdę irytujących pożyczek z dzieł już znanych. Oprócz tego nie można Kalmanowi odmówić wybornego władania niezbędną techniką kompozytorską i efektowną instrumentacją.

Wszystko to pozwala wytłumaczyć sobie łatwo także duże powodzenie operetki, mającej zresztą ułożone, choć nie bardzo oryginalne libretto, dające wyko-

nawcom wdzięczne pole do popisu w rolach główniejszych.

Uwzględniając trudność przygotowania, w czasie tak krótkim, trzeba zaznaczyć, że premiera szła dość składnie, a różne małe niedomagania, z pewnością, łatwo się dadzą wyrównać na przedstawieniach dalszych. Powinien nastąpić jeszcze ściślejszy kontakt sceny z orkiestrą i sufler będzie miał lżejszą pracę, gdy się zespół więcej oswoi z nowymi rolami.

Chyba nie trzeba mówić, że główne zainteresowanie skupione było na wykonawczyń roli tytułowej, p. Elny Gistedt, i wiele się do tego przyczyniła chęć porównań z inną wykonawczynią tej roli, jak się łatwo można było przekonać z rozmów, słyszanych w międzyaktach. Zawód spotka cierpliwego czytelnika, oczekującego — może — w tem sprawozdaniu takich porównań, albowiem nigdy nie robię żadnych zestawień, holdując, z przekonania, staremu przysłowiu francuskiemu: „comparaison n'est pas toujours raison”.

Widząc p. Elnę Gistedt niejednokrotnie, w czterech zupełnie odmiennych rolach, można było poznać zadziwiającą elastyczność jej talentu. Jest to indywidualność artystyczna tak niezwykle bogata, umiejąca każdą rolę odtworzyć w ujęciu zupełnie odmiennym od innych i z taką szczerą i bezpośrednią prawdą,

środkami tak subtelnej, a zarazem wymownej, jakie tylko u najsławniejszych artystów widywałem. Są to kreacje, nie dające się podporządkować do żadnej kategorii, mogące się komuś więcej, lub mniej podobać, (o gustach — jak wiadomo — nie można się sprzeczać), ale zupełnie oryginalne i nieodłączne od osoby artystki, w swym rodzaju — niezrównanej. Ładny i doskonały wykształcony głos, oraz niezawodna muzykalność artystki, przedziwny wdzięk gry i tańca, razem z „bajeczniemi” kostjumami złożyły się na uroczą całość, którą nam dała poznać p. Gistedt w „Bajaderze”, zdobywając zwykłe sobie powodzenie ołbrzymie.

Przyjemnie jest widzieć stały rozwój talentu p. Grabowskiej, świetnej wykonawczyń roli Marietty, żony fabrykanta czekolady. Szczere zadowolenie sprawiała artystka grą pełną werwy i weselością, bardzo szczęśliwie unikając trywialności, łatwo występującej w rolach takich. Strona wokalna i ewolucje taneczne nie pozostawiały nic do życzenia, a ujmująca powierzchowność i efektowne toalety dopełniały reszty. To też nie sztucznie publiczność talentowanej artystce oklasków. Naturalnie, taniec z małą K., przebrana za kawalera we fraku, wywołał burzę oklasków i był powtórzony.

Do roli młodego „radzy” wybornie

się nadaje swą wytworną postacią p. Marjański, który też i w grze zupełnie się dostroił do wymagań roli, oraz wdzięcznie odśpiewał swą partję.

W roli markiza miał p. Józefowicz dużo werwy i powodzenia, śpiewał i tańczył. Wszakże nie można powiedzieć, aby rola ta była całkiem odpowiednią uzdolnionemu artyście, którego już się nieraz widywało w innych rolach, jeszcze lepszym i prawdziwszym.

Zdecydowany ulubieniec wileńskiej publiczności, p. Downunt, odświeżył w pamięci swą wyborną kreację, jako prozaiczny małżonek romantycznie usposobionej żony i wywoływał salwy śmiechu dowcipami aktualnymi i tańcem z p. Grabowską.

Zespół baletowy był bardzo oklaskiwany za „taniec wschodni” w akcie drugim.

Role mniejsze były poprawnie wykonane. Chóry nie miały trudnych zadań i specjalnych popisów.

Dekoracje p. Kazimierowskiego były ładnie wykonane, z uwzględnieniem stylu w akcie drugim. Kostjomy były starannie dobrane i całość wystawy wykazała dążność do ładnej inscenizacji, o ile warunki teatru na to pozwalały.

P. Wiliński doświadczonej ręką kierował częścią muzyczną. Reżyserję miał p. Józefowicz.

Michał Józefowicz.



W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci św. pamięci

GABRYELA NARUTOWICZA

Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej

odbędzie się w dniu 17 grudnia 1923 r. o godz. 10-ej rano w kościele

Katedralnym nabożeństwo żałobne, na które zaprasza

Komitet Uczczenia

ś p. Gabryela Narutowicza

Kryzys gabinetowy w Anglii.

LONDYN. 15. XII. (A. W.) „Daily Herald”, organ Partii Pracy, zamieszcza następującą listę kandydatów na ministrów w razie powołania do steru rządu tej partii: Premier — Ramsay Macdonald, skarż — F. Snowden, lord-kanceler — lord Haldane, sprawiedliwość P. Hastings, oświata Trevelyan, sprawy zagraniczne Penonby, sprawy wewnętrzne Thomas, handel Hodges, zdrowie Bonfield, wojny Clanes.

Wszyscy ministrowie, którzy nie otrzymali mandatu przy ostatnich wyborach do parlamentu, podali się do dymisji. Premier Baldwin wymógł jednak na tych ministrach, aby pełnili nadal swe obowiązki na zasadach tymczasowości i jedynie pułkownik Bukley, kierownik departamentu dla handlu zamorskiego, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Należy nadmienić, że pułkownik Bukley nie stawił swojej kandydatury do parlamentu, nie godził się także na politykę starych celnych związków.

Odbyła się konferencja ze współudziałem Lloyd Georgea oraz Simonsa, byłego członka gabinetu Asquitha. Postanowiono nie przystępować do współpracy z konserwatystami.

Przedstawiciele Labour Party w Glasgowie przesłali Baldwinowi telegram, żądając niezwłocznego zwołania parlamentu oraz zgłoszenia dymisji rządu.

Wydaje się nieprawdopodobnym, aby zarówno liberałowie jak i Labour Party podjęli się dokonania jakichkolwiek zmian pozytywnych przed mową tronową na otwarciu parlamentu.

KRONIKA

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Otruje sublimatem. Dn. 14 bm. w celu pobawienia się życia otrula się sublimatem 60 letnia Teodora Ościłanko Wezwany lekarz pogotowia desperatkę odwiózł do szpitala żydowskiego.

Przyczyna samobójstwa były ciągle niesnaski pomiędzy Ościłanką, a jej dziećmi.

— Zginął pod lodem. Dn. 13 bm. podczas łowienia ryby w jeziorze Bałczyk gm. Landwarowskiej wskutek przełamania się lodu utonął 17 letni Adam Żukowski (mieszkaniec wsi Żydziński gm. Landwar.). Trupa wydobyto na brzeg jeziora.

— Młoda samobójczyni. 14 letnia Zofia Jachimowiczówna (Uniwersycka 9 m. 3) będąc w mieszkaniu swojej siostry Jadwigi (Ostrobramska 15) w celu samobójstwa wystrzelała z rewolwera przestrzelila lewą stronę klatki piersiowej.

— Nieostrożny strzał. Dn. 15 bm. bawiąc się rewolwerm przestrzelił sobie rękę 15 letni Józef Błażewicz. Lekarz pogotowia poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy.

— Kradzieże. Łatwinowisowi (Syberyjska) skradziono biuterję na sumę 150 ml. mk. Sprawca kradzieży niejaki R. Chelałowski ujęty. Część skradzionych odnaleziono.

— Ubezpieczenie w złotych polskich równych frankowi szwajcarskiemu przyjął już obecnie Oddział Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych w Wilnie. Zarówno przyjmowane są i ubezpieczenia w walucie dolarowej, które do czasu ogłoszenia zapowiedzianego już rozporządzenia Ministerstwa Skarbu obliczanie są narazie również w złotych polskich, równych frankowi szwajcarskiemu.

Zawiadamiając o tem czytelników naszych, podkreślamy niezmierną ważność tej zainicjowanej przez Polską Dyrekcję Ubezpieczeń Wzajemnych nowej formy waloryzacji ubezpieczeń, która jedyną przywrócić może istotną wartość i celowość wszelkiego rodzaju zabezpieczeniom.

Z CAŁEJ POLSKI.

— Czytelnia imienia Melanji Parczewskiej. W Królewskiej Hucie, przy ulicy Sobieskiej Nr 8, odbyło się poświęcenie i otwarcie czytelnicy imienia Melanji Parczewskiej, zgasłej przed kilku laty, zasłużonej działaczki społecznej, siostry J. M. Rektora Alfonsa Parczewskiego.

— Wybuch mny. W piątek wieczorem w przetworze materiałów wybuchowych pod Bydgoszczą podczas wyładowywania mina niemieckich jedna z nich wybuchła. Wskutek tego zostały dwie osoby zabite i jedna ciężko ranna. Przyczyny wybuchu nie ustalono.

ZE ŚWIATA.

— Aeroplanem naokoło świata. Podsekretarz stanu w Paryżu Weeks oświadczył, iż rząd Stanów Zjednoczonych organizuje w r. 1924 podróż 4 aeroplanów naokoło świata. Samoloty wyruszą z Waszyngtonu i lecąc będą nad Kanadą, Alaską, Japonją, Chinami, Indochinami, Sjamem, Indiami do zatoki Perskiej, Stamtąd nad Turcją przez kontynent Europejski, Anglię, Islandję, Grenlandję do Kanady i przez Montreal do Waszyngtonu.

Zarząd i pracownicy Wileńskiego Banku Ziemskiego zawiadamiają o bolesnej stracie poniesionej w osobie zmarłego 14 b. grudnia długoletniego Członka Szacunkowej Komisji ś. p.

Jana Skarbek-Kiełczewskiego.

Eksportacja zwłok z domu przy ul. Dąbrowskiego Nr. 7 odbędzie się w niedzielę 16-go o godz. 4-ej do kościoła św. Jakoba. Nabożeństwo żałobne w poniedziałek 17-go o g. 11-ej, poczem nastąpi pogrzeb na cmentarz św. Piotra i Pawła na Antokolu.

DOM HANDLOWY „W. i E. SZUMANSKY”

Mickiewicza Nr. 1

Poleca wielki wybór świeżo otrzymanych Modeli Pałt i Sukien wieczorowych, Swetry, Szlafroczyki, pończoch, rękawiczki, krawaty i wykwinatą bieliznę.

Dla P. Panów Pałta jesienne zimowe i Pyjamy.

Obrady Ligi Narodów.

Gdańsk.

WARSZAWA. 15. XII. (A. W.). Rada Ligi Narodów postanowiła powierzyć komisji okręgowej misję wyszukania miejsca dla wyładowywania materiałów wojennych dla Polski, idących tranzytem przez Gdańsk.

P. Skirmunt domagał się, aby Polsce przyznano skład amunicji na wyspie Holm.

We czwartek odbyło się tajne posiedzenie Rady Ligi, na którym postawiono odnowić jeszcze na rok mandat wysokiego komisarza w Gdańsku Mac Donnela.

Jaworzyna.

We czwartek rozpoczęło się posiedzenie publiczne, poświęcone sprawie Jaworzyny, ministrowie Skirmunt i Benesz zostali zaproszeni do zajęcia miejsca przy stole. Po odczytaniu sprawozdania przez Quinones de Leon zabral głos min. Skirmunt, który w 20-minutowym przemówieniu przedstawił polski punkt widzenia.

Następnie udzielono głosu p. Beneszowi, który w przeciągu 20 minut rozwijał znane już argumenta czeskie.

Ponieważ p. Benesz obstawał przy czysto juredycznym charakterze kwestji, podległej obecnie rozpatrzeniu Rady Ligi, p. Skirmunt replikował kładąc nacisk na stronę moralną i przypominając, że przy rozgraniczeniu Orawy delegat polski zgodził się na modyfikację, na korzyść Czech jedynie pod warunkiem zapewnienia Polsce podobnego traktowania sprawy przy delimitacji Spizu.

Posiedzenie przerwano o g. 6 wiecz., gdyż sprawozdawca zażądał udzielenia mu do piątku wieczór czasu na przygotowanie konkluzji.

Niemcy.

Saksonja.

DREZNO. 15. XII. (A. W.) Dowódca okręgu wojennego drezdeńskiego wydał rozporządzenie rozwiązujące syndykalistyczną federację robotniczą Allgemeine Arbeiter Union i międzynarodowy Związek Ofiar Wojny. Listy wyborcze wystawione przez te organizacje podczas mających się odbyć wyborów do rad gminnych w Saksonji będą nieważnione.

Do sejmiku saskiego wniesiony został przez socjalnych demokratów wniosek o wyrażeniu rządowi votum nieufności. Na to prezes Ministrów Feliks odpowiedział podaniem się do dymisji gabinetu.

Niemcy a Watykan.

BERLIN. 14. XII. (PAT.) „Polradio” Kancelerz Rzeszy przesłał w imieniu rządu telegram do Ojca Św. wyrażający najgorętsze podziękowanie za działalność w charakterze pośrednika i delegata do Zagłębia Ruhry Monsignora Testa.

Pokorna postawa Niemiec.

BERLIN. 14. XII. (PAT.) Według wiarogodnych wiadomości, rząd niemiecki zwrócił się w tych dniach do rządu francuskiego z prośbą o rozpoczęcie bezpośrednich rokowań w sprawie Zagłębia Ruhry i Nadrenji. Rząd niemiecki jest zdania, że zbadanie zdolności płatniczej Niemiec może wtedy tylko dojść do skutku, jeżeli przez ten rząd wyjaśniony będzie los Zagłębia Ruhry i Nadrenji. Nadto rząd niemiecki stoi na stanowisku, że układy między mocarstwem okupującym a ludnością okupowanego terytorjum nie mogą mieć nadal miejsca.

„Berliner Tageblatt” donosi, że rząd Rzeszy postanowił obsadzić na nowo stanowiska ambasadorów niemieckich w Brukseli.

NIEDZIELA
16 Dnia
Buzebjusza
Jutro
Lazarza

W. g. 7 m. 56. Z. g. 3 m. 55.

WILEŃSKA.

— Zjazd Starostów. W sobotę o godz. 10.30 w gmachu Delegatury Rządu rozpoczął się Zjazd Starostów. Obecni byli Delegat Rządu p. Roman, Naczelniczy wydziałów i referencji, oraz Starostowie wszystkich powiatów ziemi Wileńskiej. P. Delegat wygłosił dłuższe przemówienie, poświęcone zadaniu Zjazdu, poczem przystąpiono do właściwych obrad. Zjazd potrwa prawdopodobnie 2 dni.

— W sprawie podatku od lokali. Od Magistratu m. Wilna otrzymujemy następujące pismo: Ponieważ niektórzy właściciele domów nie podali deklaracji i z tej przyczyny niemożliwym jest wypisanie dla ich lokatorów nakazów płatniczych na podatek od lokali, Magistrat prosi tych lokatorów zwrócić się osobiście do Wydziału Podatkowego dla otrzymania nakazów, tembardziej, że w bardzo krótkim terminie kurs złotego polskiego, naznaczony przez Magistrat, ulegnie znacznejwyżce.

— Jego Magnificencja Rektor Alfons Parczewski, z powodu przeziębienia podczas przemówień przy uroczystości odsłonięcia tablicy na cześć Komisji Edukacyjnej, a następnie w Akademii, na cześć Syrokomli, od tygodnia nie opuszcza mieszkania. Rekonwalescencja J. M. spodziewana jest w najbliższych dniach.

— Nowe urzędy telegraficzne. W urzędach pocztowych Olesko pow. Złoczów, Białopole pow. Chełm i agencjach pocztowych Wolna pow. Stołpce, Widze pow. Brastaw i Konstantynów Święciański pow. Święciański zaprowadzono służbę w pierwszym telegraficzną, a w pozostałych telegraficzną i telefoniczną.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski (Lutnia). Dziś i jutro po raz ostatni „Peer Gynt” Ibsena zarazem dwa ostatnie występy Karola Adwentowicza. We wtorek premiera sztuki Pierre Louisa „Kobieta i Pajac”. Po za intrygą, komedia ta obfituje w efekty karnawału hiszpańskiego.

W roli „Kobiety” ukaże się p. Śnieżkówna. Reżyserował K. Tatarski.

— Teatr Wielki (na Pohulance). Dziś popołudniu o g. 3 m. 30 w. „Sprzedana naręczona”.

Ceny zmniejszone o 50 proc.

Wieczorem o g. 7 m. 30 w. operetka Kalmana „Bajadera” a p. Bina Gisteld w roli tytułowej. Uroczą artystka niebawem kończy już swoje występy.

Jutro w poniedziałek „Bajadera” Kalmana.

— Przedstawienie dla dzieci. Dziś w niedzielę 16 grudnia o g. 4 pp. w sali „Lutnia”, wielkie przedstawienie dla dzieci, w wykonaniu uczniów szkoły powszechnej Nr. 21.

Na uroczysty program złożą się: „Narodzinny bajki” Ostrowskiej (Czerwony Kapturek i Wilk, Straszny zbroj i mały pastuszek, polamane i zepsute zabawki ożyją na scenie). Śpiew. Pantomima.

Bilety do nabycia w kasie Teatru Polskiego „Lutnia” w dniu przedstawienia.

Dochód na bibliotekę szkolną.

— Koncert. Dnia 16 grudnia odbędzie się w sali gimnazjum Letewela koncert Szopenowski o g. 4 pp.

UBEZPIECZENIA w ZŁOTYCH POLSKICH równych frankowi szwajcarskiemu oraz **UBEZPIECZENIA DOLAROWE**

które narazie, do czasu ukazania się zapowiedzianego rozporządzenia Ministerstwa Skarbu obliczane są również w złotych, równych frankowi szwajcarskiemu PRZYJMUJE JUŻ

POLSKA DYREKCJA UBEZPIECZEŃ WZAJEMNYCH

(rok założenia 1803)

Najstarszy i największy w Polsce zakład ubezpieczeniowy.

ZARZĄD GŁÓWNY w WARSZAWIE, AL. JERUZOLIMSKIE 41.

Oddział Prowincjonalny: WILNO, Mickiewicza 9, tel. 108.

— Taksatorowie w gminach. — — Uprawiane działy: —

Ubezpieczenia od ognia

budowli zwykłych i fabrycznych, oraz wszelkiego rodzaju ruchomości.

||| UBEZPIECZENIA PŁONU OD GRADOBICIA. |||

— Możliwie najniższe koszty ubezpieczenia i korzystne warunki. —

SOLIDNA LIKWIDACJA I SZYBKĄ WYPŁATĄ SZKÓD.

Przewidywany zbiór składki ogólnowej w roku 1923 przeszedł 1200 MILJARDÓW MAREK POLSKICH.

Poważne stosunki reasekuracyjne w Polsce i zagranicą.

TELEGRAMY.

Kurs złotego.

WARSZAWA, 14 XII. (PAT.) Z dniem 15 grudnia b. r. wypada termin płatności 6-procentowych złotych bonów skarbowych serji I — D. W terminie owym boni te wymienione będą na gotówkę oraz na obligacje serji II. A. Wymiana bonów uskutecznią będzie po kursie 629.000.— marek polskich za jeden złoty, a dokonywać jej będzie można w Centralnej Kasie Państwowej, w Kasach Skarbowych oraz w Oddziałach prowincjonalnych P. K. K. Kurs złotego w wysokości 629.000 mk. ustanowił rząd

zgodnie z ustawą na podstawie przeciętnego kursu franka szwajcarskiego w okresie od 28 XII. do 12 XII 1923 roku.

Liga Obrony Praw Człowieka.

GDAŃSK, 15 XII. (AW.) Założona została tu Liga Obrony Praw Człowieka, licząca około 30 członków. Liga gdańska utrzymuje kontakt z analogicznymi organizacjami w innych krajach. Na gruncie gdańskim Liga postawiła sobie za główne zadanie dążenie do gospodarczego zjednoczenia Gdańska z Hinterlandem Polskim. Cel ten Liga zamierza osiągnąć przez zbliżenie obustronne w drodze zwalczania tendencji szowinistycznych i nieuzasadnionych nieufności. W ten

Niedziela 16 b. m.
Sala Sładeckich USB
Koncert (recital fortepjanowy)
Zygmunta Lisieckiego
prof. konserwatorium poznańskiego w PROGRAMIE
Chopin i Padarewski
Początek o 8 ej.
Bilety do nabycia w eukterni Sztrella (róg Tatarskiej) w sobotę o godz. 4 do 7, w niedzielę od g.12-2 i przy wejściu Doehód na rzecz Br. Pomocy

sposób Liga pragnie przyczynić się do wspólnej pokojowej współpracy w dziedzinie politycznej i współdziałania w pracy kulturalnej.

Państwowa centrala zboża w Waszyngtonie. WASZYNGTON, 15 XII. (AW.) Wallace wystąpił z planem zorganizowania państwowej centrali zboża. Przewiduje on, że w ten sposób dałoby się zapobiec trudnościom przeżywanym przez rolnictwo amerykańskie. Okoliczność że Coolidge w orędziu swym nie wspomniał o planie Wallace'a uważana jest za brak aprobaty planu tego przez Prezydenta. Wobec tego liczą się z możliwością ustąpienia Wallace'a ze stanowiska ministra rolnictwa.

Hymn Gdański.

GDAŃSK, 15 XII. (AW.) Autor hym-

nu gdańskiego poeta Enderling jest członkiem partji socjal-demokratycznej wśród której tak tekst hymnu, jak jego melodyja nie znalazły uznania. Socjal-demokraci mają za złe Enderlingowi że hymnem swoim przyczynia się do obudzenia uczuć nacjonalistycznych i okazuje w ten sposób moralną solidarność z nacjonalizmem gdańskim, którego działalność odczuwają dotkliwie przede wszystkim robotnicy.

WILEŃSKA GIEŁDA
urzędowa 15 grudnia b. r.

Ruble złote	3250000—3280000
Bony złote	629000

WARSZAWSKA GIEŁDA
urzędowa 15 grudnia b. r.

Bolary	5200000
Przekazy: New-York	5200000
Londyn	22750000
Paryż	276750
Wiedeń	73.30
Praga	151320
Włochy	226250
Belgja	229750
Szwajcaria	9064.0
Złoty frank	1002800
Miljonówka	400000—450000—400000
Pożyczka złota	7550000—7650000—7400000
Tendencja	zwykła

BERLIŃSKA GIEŁDA.
urzędowa 15 grudnia b. r.
(w milionach mk. niem.)

New York	4189500—4210000
Londyn	1835400—18446000
Paryż	223440—224560
Szwajcaria	732165—735855
Tendencja	nieokreślona

Redaktor

Stanisław Mackiewicz

Generalna Reprezentacja Centrali Sprzedaży
KARBIDU
z fabryk w Chorzowie i Łaziskach Górnych została powierzona firmie
Inżynierowie L. i M. RUDOWSCY
Dom Handlowo-Techniczny w Sosnowcu
Reprezentacja w Warszawie, ul. Kopernika 11.
Tel. 237-10.

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
„**ŚWIT**”
WILNO, WILEŃSKA 23

POLECA

Mąkę pszenną, rodzenki, migdały, grzyby, tłuściec roślinny, oliwę Nicijską, śledzie, konserwy rybne, kompoty, mak i duży wybór bakali.	Odważniki kilogramowe na 1924 r. wagi stołowe i dziesiętne; piece żełazne i szematowe, formy i blachy do ciasta, łyżki i połoniki drewniane oraz in. wyr. drzew. i metal.
--	---

U W A G A: W dniu 16 b. m. (niedziela) sklep będzie otwarty od godziny 1 po poł. do 5 wieczór.
Właściciele:
T. Kulesza, St. Urbanowicz, Z. Nagrodzki i J. Żukowski

Na święta! Na święta!
Wina owocowe — Rektyfikacji „Warszawskiej”
znane w całym kraju ze swego smaku, które nie ustępują winom zagranicznym w smakach Sauternes, Barsac, Reńskie, Madera, Tokaj i Lafitte. — — —
Wyłączna reprezentacja i hurtowy skład na WILNO i WILEŃSKO
Skład towarowy
Antoni GŁOWIŃSKI
Dobroczyńcy 2. — o — o — Telef. 184.

Potrzebna kucharka do samodzielnego
bez rekomendacji nie przychodzić.
Nadbrzeżna 6 m. 3. od godziny 5-6.

WYPRZEDAŻ MEBLI
pokojów: jadalnych, sypialnych, salonów, i części pojedynczych.
WILNO, NIEMIECKA 15. **S. Ancelewicz.**

DOM HANDLOWO-PRZEMYSŁOWY
„**Bracia Sutkowski**”
Tel. 755, Wilno, Zawalna 2. Adres telegr. „BRASUT”
Poleca po cenach przystępnych
HERBATA luzem i w opakowaniu „Or. Peccoe” i Cejl.
KAWA surowa i palona własnej palarni. KONSERWY rybne Mix i Lück, sardynki portug. i francuskie.
TOW. KOLONJALNO - SPOŻ.: mąka amerykańska, oliwa Gala, ma karon, pieprz, cynamon, cykorja „Gleba”, Mydło Puls, essencja oct., musztarda, orzechy ziemne, wanilia i inne.
Wódki i likiery firm.: poznańskich i lwowskich.
— Sprzedaż wyłącznie hurtowa —

Nowości Gwiazdkowe

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY		DLA MŁODZIEŻY	
O boginie i liljach wodnych M. Dynowska Bajki, z rys. A. Ostrowskiej 5 50	B ajki starożytności A. Gawiński Z rysunkami autora 8 50	W ilozysko M. Buyno-Arcetowa. Powieść z czasów niewoli 5 50	W ojciech Powieść 5 40
B ajki polski.—Kleohy A. J. Gliński Baśnie. Powieści. Gawędy 12—	S łoneczny świątek. Bajki 6 20 C. Niewiadomska Królestwo bajki. Powieść 4 20 B. Ostrowska Ogród króla Maroła. Powieść 3—	M arysia w Japonji. Powieść 6 80 A. Janowski	O d Dubienki do Raclawic J. Orwicz Powieść z życia Kościuszki 6 50
P rzygody Duszka Dziadzielnika 2 40	R ycerz złotego serduszka M. Buyno-Arcetowa Powieść fantastyczna 6—	Z łoty wiek Pieryklesa M. Konopnicka Powieść historyczna 8—	W odzowie narodu 7—
W ojtusowej izbie J. Porazińska Wierszyki, z rys. St. Bobińskiego 3 20	F inek. Przygody psa 3— J. Grabowski	M łody jeniec Indyjski. Powieść 4— W. Umiński	P odróż bez pieniędzy. Powieść 6—
P an Lisowski J. Ciembroniewicz Opowieść o rodzinie listej 3 20	P rzygody mikroba. Opowieść 4 40 S. Crottolina	Z iemla w opisach i obrazach 6— S. Łaganowski	N asz las i jego mieszkańcy 6— B. Dyakowski
W spalonym dworze J. Porazińska Powieść z czasów wojny 5 40	P rzybieżeli do Betlejem. Jasełka 1—	N asz las i jego mieszkańcy 6— B. Dyakowski Taty. Ilustrowany opis 90	D LA DOROSŁYCH
A tlasy Świat zwierząt. — Ptaki po 15 Świat mineralów. — Ryby po 15	N asza Ojczyzna. Śpiewnik 3— F. Starczewski	C hodkiewicz.—Żółkiewski.—Batory. 3 monografie historyczne po 5 60 do 6 20	N a bezdrożach Tatrzańskich M. Zaruski Wycieczki. Opisy 5 20
W szystkie książki są z rysunkami w ozdobnych oprawach.		C o mi powie dzień dzisiejszy Z. Hartinghova Zbiór myśli i aforyzmów 7 50	Z głębokości wołam do Ciebie, Panie! 6 60
		K siążka do nabożeństwa 4—	

Wydawnictwo M. ARCTA w Warszawie
DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH
ceny podane w jednostkach mnoży się przez obowiązujący mnożnik księgarski, do cen katalogowych księgarń dolozają 20 proc. dodatku sort.
Katalog gwiazdkowy ilustrowany bezpłatnie

D-r Czesław Konieczny
choroby zębów. Chirurgja jamy ustnej, sztuczne zęby.
Mickiewicza 11 (gdzie kino) od 10 do 12 i 1 od 4-6.

Lekarz-dentysta
B. Szwarz
Kalwaryjska 11 m. 5 (1-sze piętro)
Przyjmuje 9-1 i 4-6.

Udziałem matematyki
Przygotowuję do egzaminów i na maturę.
Mickiewicza 7, miesz. 4.

D-r M. Mienicki
Chor. wener. syfilis i skórno (leczen. sztucz. słońcem górskim)
ul. Wileńska 34 m. 31
Przyjmuje od 4-7

Akuszzeria z Warszawy
udziela porad, Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz.
Mickiewicza 43-6.

Niemieckiego gramatyka naturalna ilustrowana Brdmana Książnica T.N.S.W.

Unieważnia się książeczka wojskowa wydana przez P.K.U. Wilno na imię Henryka Krzemieńskiego.

Lekcje angielskiego i francuskiego
Podgórna 1 m. 10
Informacja od 3-4 po p.

FABRYKA mebli artystycznych HANSA
(Kunstmöbelfabrik Hansa)
Gdańsk.
GABINETY .: JADALNIE .: SYPIALNIE
Meble biurowe. Garnitury klubowe.
Telefon 1895 .: Telefon 5712.
Specjalna fabryka eleganc. mebli.]
Własne warszt. dla robót rzeźbiarsk. tokarsk. i wyselektanych.
Magazyn wystawowy, Gdańsk, Breitgasse 53.

Lecznica i Szpital litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej
Wilno, Wileńska 28.
W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 11 — 1; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece 11 — 1; oczu 10 — 2; uszu, nosa i gardła 12 — 8; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;
w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. — 3.
GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne

Spółka Akcyjna
„PAC”
BISKUPIA 12. — o — o — TELER. 444.
Nadeszedł wielki transport sło- dzi rozmaitych gatunków
Towar wyborowy! — Ceny hurtowe!